

Sygn. akt V ACa 1053/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Roman Kowalkowski
Sędziowie:	SA Katarzyna Przybylska (spr.) SA Maria Sokołowska
Protokolant:	stażysta Aleksandra Ćwiek

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa K. S.

przeciwko Skarbowi Państwa – (...) U.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 30 października 2012 r. sygn. akt I C 35/10

I. oddala apelację;

II. zasądza od Skarbu Państwa - (...) w U. na rzecz adwokata A. W. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt V ACa 1053/12

UZASADNIENIE

Powód K. S. wniósł do Sądu Okręgowego w S. powództwo, w którym domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez (...) i (...) w U. kwoty 400.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz renty poczynawszy od lutego 2007 roku w wysokości 2.000 zł z oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. Zaznaczył, że w dniu 26 stycznia 2007 roku na terenie ogródka chemicznego w kompleksie poligonu przeciwpożarowego (...) w U. podczas zajęć sprawdzania szczelności masek przeciwgazowych

zostały zdetonowane dwie petardy przez chor. Ł. K., które spowodowały powstanie u powoda rozległego uszkodzenia (...).

Pozwany Skarb Państwa wniósł o oddalenie powództwa, zarzucając że między zachowaniem statio fisci, a szkodą powoda nie istnieje związek przyczynowy. Wskazał, że jedyną i wyłączną przyczyną uszczerbku na zdrowiu, jakiego doznał powód są przestępcze działania osoby trzeciej. W odniesieniu do żądania renty podniósł zarzut przedawnienia.

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 30 października 2012 roku zasądził od pozwanego Skarbu Państwa - (...) w U. na rzecz K. S. kwotę 150.000 zł. Oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Sąd nie obciążył powoda obowiązkiem pokrycia kosztów procesu oraz nieuiszczonych kosztów sądowych. Zasądził ponadto na rzecz adw. A. W. ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w S. kwotę 7.200 zł powiększoną o należyty podatek od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Zasadnicze dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenia faktyczne sprawy kształtowały się następująco.

K. S. w 2007 roku rozpoczął odbywanie zasadniczej służby wojskowej w (...) w U.. W dniu 26 stycznia 2007 roku podczas zajęć szkoleniowych chor. Ł. K. dwukrotnie rzucił petardę pod nogi poborowych. Odłamki jednej z nich uderzyły powoda w oko. Powód zaczął krzyczeć, jak zobaczył krew na rękach i przewrócił się na ziemię. Został przewieziony karetką do szpitala.

Chorąży Ł. K. jest żołnierzem zawodowym. Pozostaje w służbie wojskowej od dnia 26 czerwca 1998 roku. W dniu 26 stycznia 2007 roku przynależał służbowo do (...) w U..

(...)

W wyniku omawianego zdarzenia u powoda występuje stan (...) - stanowiące łącznie 50% uszczerbek na zdrowiu. Powód nie kontynuuje leczenia. W 2011 roku ożenił się. Decyzją z dnia 23 lutego 2009 roku (...) w G. przyznał K. S. jednorazowe odszkodowanie w wysokości 26.900 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie zebranych w sprawie dokumentów, w szczególności prawomocnego wyroku sądu karnego. Oparł się ponadto na zeznaniach powoda, którym dał wiarę, gdyż w części dotyczącej przebiegu zdarzenia, leczenia, zgłaszanych objawów znalazły one potwierdzenie w pozostałym zebranym w sprawie materiale dowodowym, zwłaszcza zapisach historii choroby. Sąd I instancji uwzględnił także opinię(...) (...) w T., którą ocenił jako fachową, jasną i logiczną.

Sąd Okręgowy zważył, że podstawą prawną żądań powoda jest art. 417 § 1 k.c. Zgodnie z powołanym przepisem za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa. W okolicznościach tej sprawy sąd I instancji uznał, że do zdarzenia doszło przy wykonywaniu władzy publicznej. Petarda została bowiem odpalona przez żołnierza zawodowego, prowadzącego szkolenie żołnierzy. W świetle zaś wyroku skazującego Ł. K., nie budziło wątpliwości sądu, że wskazane działanie było niezgodne z prawem. Wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd Okręgowy ustalał na podstawie art. 445 § 1 k.c. Wskazał, że wysokość zadośćuczynienia wyznacza przede wszystkim rozmiar krzywdy, na którą składają się wszelkie cierpienia fizyczne i psychiczne. Ważna jest ich intensywność i długotrwałość oraz nieodwracalny charakter. Kolejnym elementem jest wiek pokrzywdzonego, gdyż intensywność cierpienia jest silniejsza u człowieka młodego - co powinno, w opinii sądu, decydować o podwyższeniu zadośćuczynienia.

Sąd I instancji uznał, że kwota zadośćuczynienia, które skompensuje doznaną przez powoda krzywdę wynosi 150.000 zł. Kwota ta stanowić będzie dla powoda odczuwalną ekonomicznie wartość i nie odbiega od wysokości zadośćuczynienia przyznawanych poszkodowanym, którzy doznali podobnej krzywdy. Ustalając wysokość zadośćuczynienia na wskazanym poziomie Sąd Okręgowy wziął z jednej strony pod uwagę, że na skutek wypadku powód - jako osoba młoda - na początku dorosłego życia doznał znacznego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 50%, który w przeważającej części ma charakter trwały. Utracił (...), co bez wątpienia rzutuje na jego komfort życia

i ogranicza możliwość zatrudnienia. Powód doznał (...). Z drugiej stron sąd uwzględnił, że przynajmniej częściowo możliwe jest usunięcie skutków zdarzenia poprzez (...), przy czym powód nie podjął w tym kierunku żadnych działań. (...)

Wskazane okoliczności uzasadniały, w ocenie sądu I instancji, zasądzenie na podstawie art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. na rzecz powoda kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Dalej idące powództwo, jako wygórowane, zostało oddalone.

Sąd Okręgowy uznał ponadto, że żądanie zasądzenia renty za okres sprzed 9 lipca 2007 roku uległo przedawnieniu. Natomiast w pozostałej części, brak jest podstaw, by na podstawie art. 442 § 2 k.c. takie prawo do renty powodowi przyznać. Jeżeli idzie o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, które mogą powstać w przyszłości, sąd uznał, że powód nie wykazał interesu prawnego w takim ustaleniu (art. 189 k.p.c.).

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu wydano zgodnie z art. 102 k.p.c., w myśl zasady słuszności. Natomiast zgodnie z art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U., nr 167, poz. 1398 ze zm.) sąd odstąpił od obciążania powoda pozostałymi do uiszczenia kosztami sądowymi. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu orzeczono zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002 nr 163, poz. 1348).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w zakresie punktu 1, uwzględniającego częściowo powództwo. Skarżący podniósł zarzuty:

- 1) naruszenia art. 417 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że działanie wprost sprzeczne z zakresem powierzonych czynności i stanowiące formę ekscesu, podlegającego odpowiedzialności karnej stanowi „wykonywanie władzy publicznej” w rozumieniu powołanego przepisu;
- 2) naruszenia art. 11 k.p.c. przez pominięcie w orzeczeniu ustaleń wydanego wyroku karnego;
- 3) naruszenia art. 445 § 1 k.c. przez pominięcie w ustaleniu uszczerbków podlegających kompensacji tych uszczerbków, które zostały już pokryte poza procesem i w konsekwencji przyznanie sumy nie będącej „sumą odpowiednią” w rozumieniu tego przepisu.

W konkluzji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie, przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Zwrócił się ponadto o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwanego, powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest niezasadna.

W pierwszym rzędzie należy wskazać, że Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje ustalenia faktyczne sprawy, poczynione przez sąd I instancji, które przyjmuje za własne i czyni podstawą swojego rozstrzygnięcia.

Wstępnie rozpoznania wymaga zarzut dotyczący naruszenia art. 11 k.p.c. Pozwany nie przedstawia uzasadnienia tego zarzutu, jednakże z treści apelacji można wyprowadzić wniosek, że służy on w istocie wzmocnieniu argumentacji przedstawionej dla wykazania naruszenia art. 417 k.c. i podkreślenia zawinionego, niezależnego od Skarbu Państwa, działania osoby trzeciej. Abstrahując od powyższych uwag należy zaznaczyć, że wskazany zarzut jest chybiony. Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował omawiany przepis i wbrew stanowisku pozwanego w sposób wiążący przyjął ustalenia prawomocnego wyroku z dnia 27 lutego 2008 roku (...) w G. co okoliczności popełnienia przestępstwa przez Ł. K.. W działaniu sądu nie można dopatrzeć się jakichkolwiek nieprawidłowości. Sąd Okręgowy wyprowadził ponadto

prawidłowe dla wyników tego postępowania wnioski płynące z faktu prawomocnego skazania Ł. K. za popełnienie przestępstwa, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Podstawowy zarzut apelacji, naruszenia przepisów prawa materialnego art. 417 k.c. również nie zasługuje na uwzględnienie. Skarżący przyjął, że fakt skazania bezpośredniego sprawcy szkody za przestępstwo wyłącza możliwość zakwalifikowania jego działania jako wykonywania władzy publicznej w rozumieniu art. 417 k.c.

Argumenty pozwanego nie są przekonujące. Zaaprobowanie stanowiska skarżącego oznaczałoby w istocie, że ilekroć wykonywanie władzy publicznej, prowadzące do powstania szkody, stanowiłoby jednocześnie, w kategoriach prawa karnego, przestępstwo, odpowiedzialność deliktowa Skarbu Państwa byłaby wyłączona, a za naprawienie szkody odpowiadałby wyłącznie sprawca danego czynu zabronionego. Wskazana interpretacja, zawężająca w istocie odpowiedzialność Skarbu Państwa stanowi przykład wykładni *contra legem*, której w świetle przepisów art. 417 kodeksu cywilnego nie można zaaprobować.

Zgodnie z utrwaloną linią judykatury, ukształtowaną na podstawie art. 417 k.c. w poprzednim brzmieniu, poczynając od wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie odpowiedzialności Skarbu Państwa oraz państwowych osób prawnych za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych (uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z 15 lutego 1971 r., III CZP 33/70, LexPolonica nr 296071, OSNCP 1971, nr 4, poz. 59), konieczną przesłanką odpowiedzialności Skarbu Państwa z art. 417 k.c. była wina funkcjonariusza.

Obowiązujący od 1 września 2004 r. art. 417 k.c. nie pozostawia żadnych wątpliwości, że wśród przesłanek konstytuujących obowiązek odszkodowawczy nie występuje obecnie wina. Rezygnacja ustawodawcy w art. 417 k.c. z przesłanki zawinonego działania lub zaniechania i poprzestanie na przesłance niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej stanowi niewątpliwie obiektywizację tej odpowiedzialności odszkodowawczej w porównaniu z ogólnymi zasadami odpowiedzialności deliktowej. Jest to więc odpowiedzialność na zasadzie ryzyka (Z. Radwański, *Odpowiedzialność odszkodowawcza*, s. 14).

Dla przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 417 k.c. nie ma znaczenia formalny status osoby będącej sprawcą szkody, lecz charakter i rodzaj podejmowanych przez nią czynności, jako związanych z wykonywaniem władzy publicznej mieszczącej się w obszarze kompetencji danej instytucji. Nie ma nawet potrzeby ustalania osoby bezpośredniego sprawcy szkody, lecz wystarczy ustalenie istnienia związku między wykonywaniem władzy publicznej, czyli funkcjonowaniem danej instytucji, a szkodą. Nie zachodzi też potrzeba oceny zachowania się określonej osoby z punktu widzenia jej postępowania jako niezgodnego z prawem, lecz przedmiotem oceny będzie zachowanie się określonej struktury władzy publicznej (M. Safjan, *Odpowiedzialność... władzy publicznej*, s. 37).

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawała okoliczność, że szkolenie wojskowe, w którym uczestniczył powód, jako poborowy, było w istocie przejawem imperialnego działania władzy publicznej. Szkoła powoła pozostawała zaś w bezpośrednim związku przyczynowym z tym działaniem. Natomiast okoliczność późniejszego skazania przełożonego powoła za przestępstwo omawianego związku przyczynowego nie przekreśla. Prawomocny wyrok karny ma to znacznie, jak trafnie skonstatował Sąd Okręgowy, że określone działanie przy wykonywaniu władzy publicznej należy ocenić jako niezgodne z prawem (art. 11 k.p.c.).

Z aprobatą należy odnieść się ponadto do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 24 maja 1990 r., 111 CZP 19/90, w którym wskazano, że możliwość poszukiwania rekompensaty wyłącznie u osób fizycznych nie zapewnia osobie poszkodowanej zaspokojenia roszczeń w takim stopniu, jak w razie zasądzenia należności od Skarbu Państwa. Stąd też, gdy umyślni sprawcy wypadku pozostającego w związku ze służbą wojskową są funkcjonariuszami jednostki wojskowej, prawo cywilne powinno tu wkroczyć ze swoimi uregulowaniami odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody (art. 417 i nast. k.c.). Wina umyślna sprawcy szkody nie wyłącza możliwości przyjęcia, że szkoda wyrządzona została przy wykonywaniu obowiązków służbowych. Jest to sprawa stanu faktycznego, nie zaś zasady, która przesądza o zakresie derogacji.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c. Z uzasadnienia apelacji można wnioskować, że trafności tego zarzutu skarżący upatrywał w błędnym uznaniu przez Sąd Okręgowy, że zadośćuczynienie przyznane poszkodowanemu za doznaną krzywdę nie spełnia przesłanki „odpowiedniości” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c., i zostało zawyżone. Nie uwzględnia już wypłaconych powodowi kwot.

Warto w tym miejscu wskazać, że za utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego uchodzi obecnie pogląd, zgodnie z którym ocenny charakter kryteriów przydatnych do określenia odpowiedniej sumy pieniężnej na podstawie art. 445 § 1 k.c. sprawia, że zarzut naruszenia tego przepisu przez jego niewłaściwe zastosowanie wskutek zawyżenia lub zaniżenia wysokości przyznanego zadośćuczynienia może być podniesiony skutecznie tylko w razie oczywistego naruszenia tych kryteriów przez sąd pierwszej instancji (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 r. III CKN 339/98 OSNC 2000/3 poz. 58, z dnia 29 października 1999 r. I CKN 173/98 LexPolonica nr 2025469, z dnia 12 października 2000 r. IV CKN 128/2000 LexPolonica nr 380654, z dnia 4 lipca 2002 r. I CKN 837/2000 LexPolonica nr 376352 i z dnia 27 lutego 2004 r. V CK 282/2003 LexPolonica nr 1631468 i z dnia 15 lutego 2006 r. IV CK 384/2005 LexPolonica nr 1354994).

Tymczasem taka sytuacja w tej sprawie nie zachodzi. Przede wszystkim nie można uznać, by zasądzona na rzecz powoda kwota zadośćuczynienia była „nieodpowiednia” w rozumieniu powołanego przepisu. W ocenie Sądu Apelacyjnego zadośćuczynienie w kwocie 150.000 zł spełnia swoją funkcję kompensującą i nie stanowi dla powoda źródła bezpodstawnego wzbogacenia. Sąd Okręgowy poczynił w tym zakresie szczegółowe i wyczerpujące ustalenia. Wnikliwie rozważył następstwa wypadku z dnia 26 stycznia 2007 roku i w sposób przekonywujący uzasadnił wysokość przyznanej powodowi kwoty. Wbrew stanowisku skarżącego wziął ponadto pod rozwagę przyznane już przez pozwanego zadośćuczynienie. Pozwany zaś nie przedstawił jakichkolwiek argumentów, które mogłyby ocenę sądu dyskwalifikować.

W przedstawionym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego, uznając ją za bezzasadną.

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy.

Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanego Skarbu Państwa - (...) w U. na rzecz adwokata A. W. kwotę 2.700 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego strony w postępowaniu apelacyjnym. Wynagrodzenie pełnomocnika ustalono zgodnie § 2, § 6 pkt. 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002 nr 163, poz. 1348).